PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

TARGI WIEDEŃSKIE.

Jak wiadomo, odbędą się we Wiedniu Międzynarodowe Targi w terminie między 13 a 19 marca br. Wobec ostatnio wydanych zarządzeń Ministerstwa Skarbu, uzyskanie ulgowego **paszportu kupieckiego** (26 zł.) jest znacznie **ułatwione.**

Koszta podróży są znacznie **zniżone,** gdyż **oszczędza się** około **65 zł.**; posiadacz „karty wstępu“ na Targi nie potrzebuje ani austrjackiego, ani czeskiego wizum, korzysta z 25 proc. zniżki na kolejach polskich, czeskich i austrjackich w obydwu kierunkach i ma wolny wstęp na Targi.

Karty wstępu nabywać można w Związku Stowarzyszeń Kupieckich w Krakowie, **ul. Grodzka 43,** gdzie również udziela się wszelkich informacyj, tyczących się Targów.

Obniżenie odsetek za zwłokę przy płaceniu zaległych podatków gminnych. W myśl uchwały Sekcji Skarbowej Rady miasta z dnia 2 marca 1927, Magistrat podaje do wiadomości, że od zaległych gminnych podatków bezpośrednich, które zostaną zapłacone w czasie do dnia 31 marca 1927, Gmina miasta Krakowa pobierać będzie odsetki za zwłokę w wysokości obniżonej na 1 procent miesięcznie.

Ponieważ przy płaceniu zaległości podatkowych po dniu 31 marca br. powyższe ulgi nie będą stosowane, a w szczególności będą liczone odsetki zwłoki w normalnej wysokości, — przeto leży w interesie płatników, aby z przyznanej ulgi skorzystali i do tego czasu wyrównali podatki gminne, z jakiemi zalegają.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Kasy Chorych w Krakowie zawiadamia interesowanych, że posługaczki podlegają, na równi z inną służbą domową, obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby.

Wobec tego wzywa się P. T. pracodawców, aby do dnia 15 marca b. r. zgłosili zatrudnione u siebie posługaczki, po tym bowiem terminie Zarząd Kasy będzie karał pracodawców za niezgłaszanie powyższej kategorji pracowników.

Równocześnie komunikuje się, że z dniem 1 grudnia 1926 r. podwyższono na podstawie reskryptu Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie opłaty za służące, albowiem do poborów wlicza się na podstawie cyt. reskr. z 22/XI. 1926 r. L. 6682/26 Zł. 30'— jako świadczenia w naturze (utrzymanie, mieszkanie i świadczenia osób trzecich).

Kraków, dnia 1 marca 1927 r.

Rozporządzenie o wysokości odsetek prawnych. W „Dzienniku Ustaw“ ogłoszono rozporządzenie ministra skarbu, wydane w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości o wysokości odsetek prawnych. W art. 1 tego rozporządzenia zostały zniżone odsetki prawne do 10 od 100 w stosunku rocznym; w art. 2 stopa procentowa ustalona w art. 1 została zastosowana do tytułów prawnych, powstałych przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia, z tem jednak, że odsetki te liczone będą od dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia; w art. 3 termin wejścia w życie niniejszego rozporządzenia określono na dzień 1 marca br.

Rozporządzenie, na podstawie którego ustawowa stopa procentowa zniżona została z 15 na 10 proc. w stosunku rocznym, nie dotyczy odsetek umownych, lecz tylko odsetek prawnych, t. j. takich, które należą się wierzycielowi z prawa na wypadek zwłoki ze strony dłużnika, o ile nie było specjalnej umowy o procentach zwłoki, dalej procenta przy odszkodowaniach za wyrządzone szkody i t. p.

Stopa dyskontowa Banku Polskiego ma być obniżona w najbliższym czasie do 8 i pół procent w stosunku rocznym.

Czas letni. Od 1 kwietnia do 1 października 1927 r. ma u nas być wprowadzonym czas letni przez przesunięcie zegarów o 1 godzinę wstecz.

O zmianę czasu pracy w handlu.

Łącznie z ustawą o 8-godzinnym dniu pracy, ustawa z roku 1919 uregulowała u nas czas pracy **w handlu.** Od tego czasu stale tak konsumenci jak i kupcy **walczą przeciw ograniczeniom,** które ta ustawa powoduje, utrudniając konsumentom nabywanie najniezbędniejszych towarów w czasie im dogodnym, a kupcom nie dając sposobności do zarobku.

Skarży się nietylko konsument miejski, lecz więcej jeszcze konsument wiejski, który nie jest w możności zakupywać potrzebnych mu rzeczy w czasie dla niego dogodnym. W niedzielę, przyjeżdżając do najbliższego miasteczka, chciałby przy tej sposobności poczynić zakupy; obecnie tego uczynić nie może, bo przymus spoczynku niedzielnego uniemożliwia chłopu zaopatrywanie się w potrzebne mu towary. — Jesteśmy świadkami, jak od kilku lat **rząd** wobec licznych deputacyj **oświadcza, że należy ulżyć kupiectwu przez zniesienie ograniczeń,** lecz zdaje się, że rząd mimo tych oświadczeń, nie ma u nas odwagi, wobec rozwielmożnionej demagogji, zwolnić stanu kupieckiego **od stałej opieki policjanta.** — W Polsce żyje z handlu 250.000 samodzielnych kupców, z tych 230.000 kupców pracuje zupełnie **bez jakiejkolwiek siły pomocniczej,** a **zaledwie 20.000 kupców zatrudnia siły pomocnicze;** z tych zaś ostatnich **nikt** napewno **nie myśli** 8-godzinnego dnia pracy w handlu swoim pomocnikom w jakikolwiek bądź sposób **ukrócić.**

Dziś obowiązujące **ograniczenie handlu,** wedle którego kupcowi nie wolno po godzinie 7-mej wieczorem pracować, chociaż tego domaga się konsument, chociaż stosunki majątkowe kupca zmuszają go do zrezygnowania z wypoczynku, bo musi dla siebie i rodziny swojej na chleb codzienny pracować, — **jest absurdem** i sprzeciwia się zasadom **swobody obywatelskiej.** — Są tendencje, aby **dla handlu żywnościowego** rozszerzyć czas pracy w handlu **do 12 godzin dziennie,** a nie widzimy powodu, dlaczegoby w innych branżach kupcy mieli tylko przez 10 godzin na dobę pracować? Są kraje, któreby sobie na ten luksus krótszego dnia pracy mogły pozwolić, jednak tego nie czynią. Widzimy, że **Zachód** na polu ustawodawstwa socjalnego **nie wprowadził** u siebie jeszcze tych wszystkich obciążeń, które obowiązują u nas, a które podwyższają płace personalu razem z urlopami o około 40 procent, a **handel** zniszczony, wskutek minimalnej konsumcji, nie mogąc ponosić tych wszystkich ciężarów, **zwalnia coraz więcej sił pomocniczych** i bardzo wątpimy, czy te zwolnione, głodujące siły pomocnicze mają wielkie zrozumienie i wdzięczność dla tak wielkiej opieki, która naogół spowodowała ich głodowanie i pauperyzację.

Domagamy się dlatego takiej reformy czasu pracy w handlu, **któraby odpowiadała potrzebom ludności miejskiej, rolniczej i robotniczej,** gdyż tylko takie udogodnienie może wyjść na korzyść kupcom, którzy chcą służyć konsumentom. Każda inna zmiana nie doprowadzi do żadnego celu.

Dlatego domagamy się, **aby nowela** o czasie pracy w handlu po 8-miu przeszło latach **nareszcie ulżyła nędzy gospodarczej** setek tysięcy rodzin, a nie szła po linji demagogji, która broni 8-godzinnego dnia pracy, a to tem bardziej, że żaden kupiec absolutnie swoich pomocników nie zmusza, ani nie będzie zmuszał do dłuższej pracy; w biurach zaś rozszerzony czas pracy również nie pogorszy dotychczasowych zdobyczy urzędników, gdyż i nadal utrzymanym zostanie obecny czas pracy.

Niestety jednak, o zapowiedzianej zmianie w spoczynku niedzielnym dalej zapomina się w obecnym rządzie. — Nawet zobowiązania rządu reakcyjnego chjeno - piastowskiego rząd obecny nie wykonuje. I słusznie pisze o tem poseł Dr. O. Thon, że odpoczynek niedzielny jeszcze dalej w całej krzywdzącej okropności uszczupla Żydowi możność zarobkowania. Około 200.000 żydowskich kupców zmusza się do próżnowania przez 1/6 część roku, zmusza się do głodowania, do ubożenia — a czyni to rząd, który stale podkreśla swój liberalizm gospodarczy.

Kto winien?

W „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym“ pisze p. Dr. F. Z. w artykule o zniszczeniu stanu średniego, między innemi:

„Warstwa średnia w dużym stopniu sama ponosi odpowiedzialność za wytworzony stan rzeczy, **wykazuje bowiem bierność, apatję i niezdolność organizacyjną.** A jednak byłoby wskazane, aby w ogólnym bilansie stosunków gospodarczych, głos stanu średniego, jego trzeźwe i zdrowe poglądy, potrzeby i interesy zostały w wyższej mierze uwzględniane, niż dotychczas“.

My z naszej strony dodajemy, iż od lat twierdziliśmy, że miasta nasze **stale i bez przerwy ubożeją,** nędza gospodarcza zagraża coraz większym rzeszom mieszkańców miast i nareszcie w ostatnich czasach już nawet na łamach codziennych pism, które normalnie **„robiły w większej polityce“,** a o sytuacji gospodarczej swoich czytelników zupełnie się nie troszczyły, coraz częściej ukazują się nawoływania, zajmujące się tym problemem.

Wskazywaliśmy niejednokrotnie na fakt, że zniszczenie handlu spowoduje zubożenie przemysłu, rzemiosła, oraz wolnych zawodów. — Zwracaliśmy uwagę, iż zastępcy stanu średniego i czołowi mężowie rzemiosła, handlu i wolnych zawodów — wolą wysługiwać się **różnym stronnictwom politycznym,** zamiast bronić interesu sfer gospodarczych, stanu średniego. Hasła, głoszone przez menerów politycznych ultra patrjotycznych, oraz zwalczające się wrogo grupy i grupki, wyzyskują inne grupy społeczne, **zrzucając** na zatomizowane grupy i grupki miejskie **wszystkie ciężary,** a zwalniając tem samem siebie od wszystkich obowiązków utrzymywania państwa. — Daniny, podatek majątkowy, podatek przemysłowy, niemal wyłącznie wpłacać miały miasta, wieś

od podatku dochodowego zupełnie się zwolniła, a stałe wyciąganie znacznych sum z miast w ostatnich 8 latach poczyniło swoje, i jesteśmy obecnie świadkami, jak miasta w Polsce, prócz Warszawy, staczają się w przepaść beznadziejną.

Jeżeli o tem piszemy, to dlatego, aby wskazać, że wołaliśmy do tej chwili bez odgłosu **za zjednoczeniem się stanu średniego w miastach, za zjednoczeniem się do wspólnej pracy odbudowy gospodarczej w miastach,** celem uratowania własnego warsztatu pracy, celem podniesienia dobrobytu w miastach, a tem samem celem wzmocnienia dobrobytu i kultury państwowej i narodowej.

Hasła endeckie, które zatruwały jadem nienawiści rasowej i religijnej miasta, pokutują jeszcze u niektórych reprezentantów rzemiosła i handlu, t. j. stanu średniego. — Nieufność i niechęć, (aby nie powiedzieć: nienawiść) nie dozwalają do uzgodnienia się postulatów tych sfer, które na swoich barkach w znacznej części ponoszą ciężar budżetu Państwa.

Dopóki ta **nienawiść czy nieufność nie minie,** dopóki nie nastąpi zrównoważenie i zdemobilizowanie umysłów, dopóty trwać będzie miarowa ruina stanu średniego, gdyż hasła demagogiczne jednego lub drugiego warchoła nie poprawią sytuacji gospodarczej tych, co miastom zawsze nadawali tętno życia gospodarczego.

— Chcemy wierzyć, że obecna sytuacja gospodarcza już nie jednego **wyleczyła ze ślepoty i nienawiści,** ale konstatujemy fakt, że **niechęć niestety nadal panuje,** a skutki jej widzimy.

Wręcz odwrotnie dzieje się za granicą, u naszych najbliższych sąsiadów, naprzykład w Czechosłowacji, gdzie sytuacja gospodarcza wcale nie jest obecnie „konjunkturową“, a mimo to życie gospodarcze nie tylko nie zamiera, lecz stale się rozwija. — Najlepszym dowodem tego **znaczny ruch budowlany,** który się tam daje wszędzie odczuć. **Tam** przy pomocy rządu i bardzo taniego kredytu bankowego **buduje się,** co umożliwia ludności miejskiej zarobkowanie.

Tak samo dzieje się w Niemczech, gdzie w ciągu ostatniego roku ruch budowlany ożywił się we wszystkich niemal miastach i już teraz wszędzie tam widać znaczne ożywienie i poprawę sytuacji.

U nas oczywiście wolą obecny stan utrzymywać ci, którzy wszystkie ciężary przerzucili na miasta, a zwolnili swoich wyborców od świadczeń na rzecz Państwa; z tej strony napewne nie wyjdzie inicjatywa, celem polepszenia doli stanu średniego.

Wzywamy dlatego ponownie wszystkich zainteresowanych w zwalczeniu obecnego marazmu w miastach do **jak najprędszego uzgodnienia swoich postulatów** i to bez nienawiści i bez wzajemnych tarć, ale w pełnem poczuciu obowiązku uratowania miast od zagłady zasiąść do wspólnego stołu obrad, których jedynym celem byłoby uzgodnienie wspólnego frontu pracy dla lepszego jutra.

Wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego w sprawie dopłat celnych.

L. rej. 1161-26.

Najwyższy Trybnał Administracyjny, pod przewodnictwem Prezesa Dr. Orskiego, w obecności Sędziów: Dr. Birgfellnera, Krzyżanowskiego, Zabickiego, Walla i protokolanta Łukasiewicza, w sprawie skargi Salomona Hirsza w Krakowie na orzeczenie Ministerstwa Skarbu z dnia 5 stycznia 1926, L. DC. 12415/II/25 w przedmiocie dopłaty należności celnych, po przeprowadzonej dnia 21 grudnia 1926 r. rozprawie, a to po wysłuchaniu sprawozdania sędziego-referenta, jakoteż wywodów pełnomocnika skarżącego, adwokata Dr. Ignacego Mahlera, oraz zastępców władzy pozwanej, — radcy ministerjalnego Ministerstwa Skarbu i referendarza tegoż Ministerstwa, Niedźwieckiego — **uchyla zaskarżone orzeczenie jako niezgodne z ustawą, a zarazem zarządza zwrot złożonej kaucji.**

Skoro rozporządzenie z dnia 13 grudnia 1920 r. o postępowaniu celnem zostało wydane tylko przez Ministra Skarbu i z powołaniem się na art. 21 rozporządzenia Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dnia 11 czerwca 1920 r. o taryfie celnej Dz. Ust. poz. 314, — przeto nie podpada ono pod art. 6 ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. w przedmiocie uregulowania stosunków celnych Dz. Ust. poz. 777. Jest ono zatem jedynie przepisem wykonawczym z mocą obowiązującą w tym samym zakresie, jak każdy przepis wykonawczy, to znaczy z jednej strony musi być zgodne z prawem, na którem się opiera, z drugiej zaś strony nie może zmieniać obowiązujących ustaw. Powstaje wtedy pytanie, czy § *32* ustęp 5 tego rozporządzenia, na którem w konkretnym przypadku oparła się władza pozwana, odpowiada powyższym wymogom. Otóż rozporządzenie Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu o taryfie celnej z dnia 11 czerwca 1920 r. ani nie zawiera żadnych postanowień co do terminu, w jakim władzom celnym służy prawo żądania dopłaty za nisko uiszczonego cła, ani nie udziela żadnej delegacji Ministrowi Skarbu do uregulowania tej kwestji w drodze przepisu wykonawczego, pozostawiając mu jedynie (§ *21*) wykonanie rzeczonego rozporządzenia. Wobec tego zatrzymały w tym względzie na terenie, o który w konkretnym wypaku chodzi, nadal moc prawną postanowienia austrjackiej ordynacji cłowej i monopolowej z dnia 11 sierpnia 1835, a w szczególności § 219, który przewiduje termin jednoroczny, licząc od chwili uskutecznienia zapłaty. Skoro więc rozporządzenie wykonawcze z dnia 15 grudnia 1920 r. o postępowaniu celnem ustanawia w § *32* ustęp 5 termin dwuletni, to nietylko wychodzi w tym względzie poza ramy rozporządzenia z dnia 11 czerwca 1920 r. o taryfie celnej, ale sprzeczne jest z obowiązującem prawem, a zatem przepis ten z obu tych powodów nie ma mocy obowiązującej

i nie zmienił, jak to słusznie podniesione było na rozprawie, § 219 austrjackiej ordynacji cłowej i monopolowej z 11 sierpnia 1835 r.

Z powyższych powodów uznał Najwyższy Trybunał Administracyjny za uzasadnioną zmianę zapatrywania swego, wyrażonego już w tej mierze w wyroku z dnia 14 października 1925 r. w sprawie L. Rej. 21/23, zapadłym na skutek skargi „Niemiecko - Rosyjskiego Towarzystwa Transportów i Żeglugi W. Aronson i S-ka“. a powołanego przez władzę pozwaną w obronie oskarżonego orzeczenia w odpowiedzi na skargę.

Gdy zaś w konkretnym wypadku oclenie spornych chustek bawełnianych nastąpiło w dniu 4 lipca 1924 r., postępowanie zaś, celem ściągnięcia dopłaty, wszczęto nakazem płatniczym, doręczonym skarżącej firmie 20 października 1925 r., a zatem już po upływie prekluzyjnego terminu jednorocznego, przewidzianego w § 219 austrjackiej ordynacji cłowej i monopolowej z dnia 11 sierpnia 1835 r., Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił zaskarżone orzeczenie, jako niezgodne z ustawą, nie wdając się w rozpatrywanie dalszych zarzutów, podniesionych w skardze.

Orzeczenie o kaucji opiera się na art. 3 ustawy z dnia 22 września 1922 r. Dz. Ust. poz. 880 w związku z art. 38 ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym Dz. Ust. z roku 1926, poz. 400.

Warszawa, dnia 8 lutego 1927 r.

Podpisy: (—) Dr. Orski, (—) Dr. Birgfellner, (—) Krzyżanowski, (—) Zabicki, (—) Wall.

Wstrzymanie egzekucji z tytułu dopłat celnych.

Sprawa dopłat celnych, wymierzonych dodatkowo **po** upływie 1-go roku od chwili odprawy celnej, nie schodzi od dłuższego czasu z łamów naszego pisma. — Dzięki energicznej akcji Krak. Stowarzyszenia Kupców mamy do zanotowania **nowy sukces,** który prawdopodobnie jest przedostatnim krokiem do ostatecznego zlikwidowania tych niesłusznych dopłat.

Jak wiadomo, wydał Najwyższy Trybunał Administracyjny w Warszawie dnia 8 lutego br. 3 orzeczenia, na skutek wniesionych skarg, znoszące żądanie dopłat celnych po upływie 1-go roku od uiszczenia należytości celnych wymierzonych, jako sprzeczne z ustawą obowiązującą. — Orzeczenia te tyczyć się jednak miały jedynie tych wypadków, które z zachowaniem terminów we właściwym czasie były zaczepione drogą instancji, względnie do Trybunału zaskarżone, tak, że wszyscy inni, t. j. ci, którzy się na drogę administracyjno-procesową nie zwrócili, mieli obowiązek wymierzone dopłaty uiścić, względnie przypadające kwoty bywają przez egzekutorów magistrackich ściągane.

Sfery kupieckie domagają się jednak rozszerzenia mocy tego orzeczenia również i na tych, którzy bądź **nie rekurowali** i należytości **zapłacili,** bądź też **nie rekurowali** i należytości wymierzonej **nie uiścili,** tak, aby Urzędy celne zwróciły kwoty wpłacone, względnie **wstrzymały dalsze egzekucje.** — Kupcy bowiem stoją na stanowisku, że orzeczenie trybunalskie, kwalifikujące osławiony § 32 rozp. Minist. Skarbu z 13 grudnia 1920 (Dz. U. Nr. 11, poz. 64, z 1921 r.), jako „sprzeczny z prawem obowiązującem i nie mający mocy obowiązującej“, — winno odnosić się do wszystkich bez wyjątku nakazów, bez względu na to, czy zostały drogą instancji zaczepione, czy też nie.

Z inicjatywy Krak. Stowarzyszenia Kupców wyjechała 4 bm. do Warszawy delegacja w osobach pp: Łazarza Marguliesa i sekretarza Himmelblaua imieniem Kupiectwa krakowskiego, oraz Dra Lampla z Katowic imieniem sfer gospodarczych Górnego Śląska. — Delegacja ta, prowadzona przez pp. posła Wiślickiego, jako zastępcy Kupiectwa żydowskiego, oraz Wartalskiego, uproszonego przez Krak. Kongregację Kupiecką, imieniem Kupiectwa chrześcijańskiego, — zwróciła się z odpowiednim memorjałem do Dyrektora Departamentu Ceł przy Ministerstwie Skarbu, p. Dra Rasińskiego. — Wynikiem tej konferencji jest bezzwłoczne zarządzenie p. Dyrektora, skierowane do Dyrekcji Ceł we Lwowie, aby **uwzględniała indywidualnie wnoszone prośby** o wstrzymanie egzekucji dopłat, wymierzonych **po** upływie 1-go roku od chwili uiszczenia należytości, względnie odprawy celnej. — Zarazem zarządził p. Dr. Rasiński, **aby** krakowski **Urząd celny prowizorycznie wstrzymał w Magistracie wykonanie egzekucji już od poniedziałku 7 bm. — aż do dalszego zarządzenia.**

To liberalne i obywatelskie stanowisko p. Dyrektora Departamentu Ceł zasługuje na pełne uznanie i wskazuje, że na tak odpowiedzialnem stanowisku znajduje się wybitny urzędnik, który ma pełne zrozumienie dla niewinnie dotkniętych dopłatami kupców i przez zdecydowane wyciągnięcie konsekwencji z orzeczeń Najwyższego Trybunału Administracyjnego przyczynił się do rozszerzenia sprawiedliwości na wszystkich, którym ciężkie pokrzywdzenie groziło, a tem samem do spotęgowania zaufania w praworządność naszych Władz.

Chwilowo więc **nie zagraża egzekucja kwot, dotychczas niewpłaconych** i jest niewątpliwem, że Depart. ceł w najbliższym czasie poczyni dalszy krok, t. j. zarządzi **zwrot sum wpłaconych,** a temsamem ostatecznie zlikwiduje ciężką krzywdę, grożącą wielu kupcom i przemysłowcom niepowetowaną stratą, a często i ruiną gospodarczą.

Wszyscy, którzy już częściowo lub całkowicie złożyli należytości z tytułu dopłat celnych do rąk egzekutorów lub Kasy Urzędów celnych, dalej ci, którzy należytości tych wogóle **nie wpłacili,** bez względu na to, czy rekursy i skargi wnieśli, czy też nie, winni we własnym interesie zgłosić się najdalej do soboty 12 bm., do godz. 1-ej w południe w Sekretarjacie Krak. Stowarzyszenia Kupców, ul. Grodzka 43, **celem rejestracji.** — Należy przedłożyć oryginały nakazów dopłat celnych, oraz ewent. potwierdzenia wpłaconych kwot; odnosi się to również do kupców z prowincji. — Na podstawie zebranego materjału wniesie Stowarzyszenie imieniem poszczególnych zgłoszonych indywidualne prośby do Dyrekcji Ceł we Lwowie o definitywne wstrzymanie egzekucji.

O jawność postępowania wymiarowego
przy podatku przemysłowym.

W Biuletynie Centrali Związku Kupców znajdujemy trafne uwagi p. B. Arkina o konieczności **rozszerzenia** okólnika Ministerstwa Skarbu Nr. 175 z dnia 27 września 1926 r. do L. DPO. 12287/III, w którym Ministerstwo zarządziło, że **Władze Skarbowe są zobowiązane** udzielać płatnikom podatku przemysłowego **informacyj co do podstaw**, na jakich wymiar podatku został oparty. — Zachodzą atoli dwa ważne ograniczenia: po pierwsze informacje te mają być tylko **ustnie**, (nie może ich płatnik żądać na piśmie), a po drugie udzielane informacje mają obejmować wyłącznie materjał, **zebrany podczas lustracji**, oraz oparty na wyciągach z **Urzędów** państwowych, **koleji, banków** i t. d., **dane zaś, oparte na zeznaniach rzeczoznawców lub informatorów (t. z. biegłych) pozostają nadal tajemnicą.**

Jeżeli uprzytomnimy sobie z jednej strony niski poziom umysłowy olbrzymiej większości naszych płatników podatkowych, którzy w wielu wypadkach nie potrafią odczytać sami lub zrozumieć odczytywanych im przez urzędników skarbowych arkuszy wymiarowych, a z drugiej strony — zdarzające się wypadki braku dobrej woli lub czasu ze strony niektórych funkcjonarjuszów skarbowych, lub rzeczoznawców, to dojdziemy do wniosku, że udzielanie informacyj o wymiarze **tylko w drodze ustnej** nie może osiągnąć celu, bo w wielu razach wcale **nie ułatwi** płatnikom podatku przemysłowego **obrony przed niesłusznym wymiarem.** Za udzielaniem podstaw wymiaru wyłącznie w drodze ustnej **nie** przemawia również moment **oszczędnościowy**, gdyż jest przecież rzeczą oczywistą, że podstawy wymiaru byłyby udzielane płatnikom **na ich własny koszt**, podobnie jak przy podatku dochodowym i majątkowym.

Również nie wytrzymuje krytyki drugie ograniczenie, polegające na **uniemożliwieniu** płatnikom **poznania treści zeznań rzeczoznawców**, na których wymiar podatku przemysłowego został oparty. Olbrzymia większość przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych w Polsce nie prowadzi prawidłowych ksiąg handlowych, a co do obrotów znacznej większości przedsiębiorstw nie istnieje również żaden materjał, zebrany w czasie lustracji, oraz w postaci wyciągów z poczty, koleji, banków i t. p. Tak więc komisje szacunkowe muszą z konieczności oprzeć się na opinji biegłych i rzeczoznawców, którzy osobiście znają płatnika i mogą udzielić **mniej lub więcej ścisłych** wiadomości o jego stosunkach handlowych i majątkowych.

Tak więc, reasumując, stwierdzamy, że **jest rzeczą konieczną** zarządzenie przez Ministerstwo Skarbu, aby Władze skarbowe obowiązane były udzielać informacyj o wymiarze podatku przemysłowego również **na piśmie,** oraz aby informacje te obejmowały **również materjał, oparty na zeznaniach rzeczoznawców i biegłych.**

Zeznania o dochodzie.

Termin składania tych zeznań upływa dla osób fizycznych i spadków wakujących z dniem 1 kwietnia br., dla osób prawnych zaś z dniem 1 maja 1927 roku.

Zeznania te należy składać na przepisanych formularzach, które bezpłatnie wydają właściwe władze podatkowe, przyczem w „zeznaniach" trzeba wyszczególnić wszystkie dochody, z wyjątkiem dochodów z uposażeń służbowych i wynagrodzeń za najemną pracę, otrzymywanych w kraju. Osoby, czerpiące dochód z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłacanych zagranicą, winny w „zeznaniu" wykazać odrębnie dochód z tego rodzaju uposażeń, stosownie do wskazówek, zamieszczonych na blankiecie zeznania o dochodzie.

Wypełnione formularze zeznań składać należy do tych władz podatkowych I-ej instancji, w których okręgu osoby, podlegające podatkowi, miały miejsce zamieszkania w dniu 15 grudnia 1926 roku.

Składanie zeznań może być również uskutecznione należycie opłaconym listem poleconym, przesłanym bezpośrednio do właściwej władzy podatkowej, lub też może być złożone ustnie do „protokułu" we właściwym urzędzie skarbowym.

W razie niezłożenia zeznania w powyższym terminie, wymiar podatku będzie uskuteczniony na podstawie materjałów, jakimi władza podatkowa rozporządza, płatnicy zaś, którzy w przepisanym terminie, nie złożą zeznania, ukarani będą grzywną do 100 złotych.

Ci płatnicy, którzy świadomie uchylają się od ustawowej powinności podatkowej, lub złożą nieprawdziwe zeznania, które przyczynić się mogą do udaremnienia wymiaru, lub uszczuplenia ustawowo należącego się podatku, niezależnie od obowiązku dopłaty należności podatkowej, o ile nie zagraża kara surowsza, w myśl powszechnej ustawy karnej, ulegają karze pieniężnej od jednokrotnej do dwudziestokrotnej sumy, niewymierzonego podatku. W razie zaś okoliczności obciążających, mogą ponadto ulec karze pozbawienia wolności do 1-go roku.

Podstawa obliczenia dochodu nie może być przyjęta odmiennie od w terminie złożonego zeznania, jeżeli przedtem nie dano płatnikowi sposobności do udzielenia wyjaśnień. — Termin odpowiedzi na usterkę wynosi dni 14.

Ważne orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 7 października 1926 r., L. Rej. 1526/25 w sprawie wymiarów podatku dochodowego brzmi: O ile urzędy skarbowe albo Komisje Szacunkowe chcą wymierzyć podatek z większego dochodu, jak to zeznał podatnik, musi urząd zawezwać przedtem podatnika i zausterkować mu zeznanie, zapodając podatnikowi przyczyny, które powodują urząd na podstawie posiadanych materjałów do twierdzeń, że podatnik faktycznie miał wyższy dochód, jak zeznał. Podatnik może się bronić dokumentami, celem osłabienia posiadanych przez urząd skarbowy informacyj. Niewezwanie podatnika przed dokonaniem wymiaru podatku o wyjaśnienie i wymierzenie mu podatku od wyższego dochodu, niż zeznany, jest sprzeczne z ustawą.

Z powyższych powodów zniósł Najwyższy Trybunał Administracyjny zaskarżony wymiar.

Władze skarbowe, trzymające się innego orzeczenia Najw. Trybunału Administracyjnego, ustalają obecnie zeznania w toku postępowania odwoławczego, sanując w ten sposób brak usterki w toku postępowania wymiarowego.

Kupcy IV kategorji i V kategorji i kupcy III kategorji, w miejscowościach III i IV klasy, oraz rękodzielnicy, wykupujący świadectwo przemysłowe VIII kategorji, nie są obowiązani do złożenia fasji, muszą jednak złożyć zeznania o swoim dochodzie, o ile urząd osobno ich do złożenia fasji zawezwał, w którym to wypadku muszą w ciągu 30 dni od następnego dnia po otrzymaniu wezwania fasję złożyć.

Opodatkowaniu podlegają dochody, płynące z:

1) nieruchomości gruntowych własnych, posiadanych faktycznie, (prawnie lub bezprawnie), użytkowanych lub dzierżawionych;

2) z budynków;

3) z przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, zajęć zawodowych i jakichbądź innych zatrudnień w celach zarobkowych;

4) z tantjem czyli wynagrodzeń procentowych;

5) z kapitałów, ulokowanych na procent, oraz praw majątkowych;

6) z uposażeń służbowych, emerytur, wynagrodzeń za najemną pracę;

7) z wszelkich innych źródeł dochodów, pod żadną z powyższych kategoryj nie objętych.

Jak kupcy i przemysłowcy, nie prowadzący ksiąg, mogą znaleźć sumę, któraby przeciętnie zbliżyła się do osiągniętego przez nich dochodu brutto i netto? Władze skarbowe w ostatnich latach trzymają się zasady, że przy obrotach, osiągniętych z handlu i przemysłu, istnieją pewne normy, które można uważać za podstawę do obliczenia dochodu na podstawie osiągniętych obrotów. Minister Skarbu, zgodnie ze stanowiskiem, zajętem przez Najw. Trybunał Administracyjny, zawiadomił władze skarbowe, że obroty, ustalone przez Komisje Szacunkowe, nie wiążą Komisji podatku dochodowego przy szacowaniu dochodów.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z 31 marca 1926, L. DPO. 1350/II poleciło władzom wymiarowym, aby przy ustaleniu dochodów przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, oraz wolnych zawodów posługiwało się normami orjentacyjnemi, które jako wykaz na końcu niniejszego artykułu podajemy.



* * *

Przykład: Sposób obliczenia dochodu np. detalicznego handlu galanteryjnego przedstawia się następująco: Podstawą jest obrót, osiągnięty w roku 1926. Obrót prawomocny za 1926 rok (o ile by był znany już płatnikowi) wynosi np. 30.000 zł., procent średniej dochodowości w branży galanterji — w handlu detalicznym — wynosi 12 procent, zatem 30.000 razy 12 procent, czyli czysty dochód, podlegający opodatkowaniu, wynosi więc 3.600 zł.

Co można z osiągniętego dochodu potrącić?

1) Odsetki od długów;

2) wartość pieniężną rent i trwałych ciężarów, opartych na tytułach prawnych;

3) obowiązujące podatnika na mocy prawa lub umowy **opłaty** za siebie i za członków jego rodziny do kas zapomogowych, emerytalnych, chorych, ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków i pogrzebowych, o ile te opłaty łącznie nie przekraczają 300 złotych rocznie za każdą ubezpieczoną osobę;

4) premje, wpłacane przez podatnika od ubezpieczeń na wypadek śmierci lub na dożywocie, o ile nie przekraczają: a) na rachunek samego podatnika 300 złotych rocznie; b) na rachunek zaś podatnika i członków rodziny, będących na jego utrzymaniu, łącznie 600 złotych rocznie;

5) bezpośrednie podatki państwowe i samorządowe, przymusowe lub ustawowe świadczenia pieniężne, oraz świadczenia przymusowe innego rodzaju na cele publiczne, z wyjątkiem państwowego podatku dochodowego, podatku specjalnego od tantjem, tudzież nadzwyczajnej daniny państwowej oraz daniny lasowej. Potrącać można tylko te podatki, **które faktycznie w roku 1926 wpłacono,** a nie te, które podatnik miał do zapłacenia, ale ich nie wpłacił.

Każdy podatnik winien zapodać członków rodziny swojej, będących na jego utrzymaniu. — Jeżeli głowie rodziny przysługuje prawo rozporządzania i użytkowania dochodów członków rodziny, zeznać należy wspólny dochód całej rodziny, a podatek wymierza się głowie, rozporządzającej lub użytkującej. — Natomiast jeżeli członek rodziny zarobkuje, ale głowa rodziny nie dysponuje tym dochodem, to ta kwota nie podlega zeznaniu i opodatkowaniu.

WYKAZ

procentów średniej dochodowości przedsiębiorstw

A. Przedsiębiorstwa handlu towarowego.

Procent średnej dochodowości w stosunku do sumy obrotu określony w proc. przez Komiję Odwoławczą do podatku przem.

		HURT	DETAL
1	Apteki	—	30
2	Mydlarnie	—	12
3	Specjalna sprzedaż artykułów chemicznych	6	12
4	Specjalna sprzedaż mydła i świec	5	10
5	Specjalne sprz. nafty, olejów mineralnych i smarów	5	10
6	Specjalna sprzedaż parfum i kosmetyki	8	25
7	Składy opałowe	5	10
8	Składy materjałów budowlanych	5	10
9	Sprzedaż wyrobów drzewnych	8	12
10	Sprzedaż wyrobów koszykarskich	8	15
11	Składy mebli luksusowych	—	20
12	Składy mebli pierwszej potrzeby	5	15
13	Sprzedaż futer	9	20
14	„ konfekcji futrzanej	9	18
15	„ skór	5	10
16	„ cholewek	7	10
17	„ obuwia	7	12
18	„ przyborów szewskich	7	12
19	„ wyrobów rymarskich	7	13
20	„ galanterji skórzanej	7	15
21	„ włósia i szczeciny	8	12
22	„ wyrobów z włósia i szczeciny	7	12
23	„ pierza i pucha	8	12
24	„ żelaza	4	8
25	„ galanterji żelaznej i wyr. emaljowanych	6	12
26	„ szkła	6	12
27	„ wyrobów ze szkła, fajansu, porcelany i majoliki	8	15
28	„ maszyn i narzędzi rolniczych	5	10
29	„ instrumentów optycznych i chirurgicznych	9	18
30	„ wyrobów fotograficznych	9	18
31	„ elektrotechnicznych	7	15
32	„ przyrządów technicznych	7	12
33	„ automobili, motocykli, rowerów i części składowych tychże	—	15
34	„ wszelkiego rodzaju pojazdów	—	12
35	„ wyrobów gumowych	7	15
36	„ manufaktury	5	10
37	„ gotowych ubrań	6	12
38	„ konfekcji męskiej i damskiej	6	15
39	„ tiulu, koronek i haftu	8	18
40	„ przyborów krawieckich	5	12
41	„ czap k i kapeluszy	7	15
42	„ kapeluszy damskich	8	20
43	Sklepy galanteryjne	7	12
44	Sprzedaż papieru i przyborów kancelaryjnych	5	12
45	Sprzedaż tapet	6	15
46	Sklepy jubilerskie		18
47	Sklepy zegarmistrzowskie	8	15
48	Sprzedaż starożytności	—	25
49	„ wyrobów powroźniczych i jutowych	5	12
50	„ instrumentów muzycznych	8	18
51	„ fortepianów i pianin	—	10
52	Sklepy spożywcze	5	10
53	„ kolonjalne	4	10
54	„ kolonjalne gastronomiczne	5	12
55	„ kolonjalne ze sprzedażą wódek i win	6	15
56	Sprzedaż wódek i win	7	12
57	„ mięsa	4	10
58	„ wyrobów masarskich	7	15
59	„ ryb	7	15
60	„ warzywa	4	12
61	„ wody sodowej, owoców i bakalji	7	15
62	„ jaj i nabiału	4	10
63	„ chleba	3	7
64	„ wszelkiego rodzaju pieczywa	5	10
65	„ wyrobów cukierniczych	8	18
66	„ zboża	2	6
67	„ mąki i kaszy	3	6
68	„ paszy	3	8
69	„ nasion	5	12
70	„ kwiatów żywych	10	20

B. Inne przedsiębiorstwa handlowe.

		DETAL
1	Hotele	25
2	Pokoje umeblowane	25
3	Pensjonaty	20
4	Restauracje z wyszynkiem wódki	25
5	Restauracje bez wyszynku wódki	15
6	Jadłodajnie	10
7	Cukiernie	18
8	Kawiarnie, mleczarnie i herbaciarnie	15
9	Łaźnie i wanny	15
10	Bilardy	30
11	Teatry świetlne	20
12	Zakłady pogrzebowe	30
13	Biura próśb	60
14	Biura ogłoszeń	20
15	Biura pośrednictwa pracy	50
16	Domy i kantory agenturowo-komisowe	60
17	Domy i kantory ekspedycyjno-przewozowe	20

C. Przedsiębiorstwa przemysłowe

1	Wypiek chleba	6
2	Wypiek wszelkiego rodzaju pieczywa	8
3	Zakłady wyrobów cukierniczych	12
4	Fabryki pierników	12
5	Masarnie	12
6	Fabryki konserw	9
7	Gorzelnie	6
8	Rektyfikacje	8
9	Fabryki wódek i likierów	10
10	Fabryki drożdży	10
11	Miodosytnie	12
12	Browary	9
13	Octownie	10
14	Zakłady wód sztucznych	18
15	Krochmalnie	9
16	Olejarnie	6
	Młyny wodne	
17	przy przemiale własnego zboża	8
18	przy przemiale cudzego zboża	30
	Młyny parowe	
19	przy przemiale własnego zboża	4
20	przy przemiale cudzego zboża	20
21	Cegielnie	10
22	Zakłady wapienne	12
23	Huty szklane	10
24	Zakłady szewskie	15
25	Fabryki obuwia mechanicznego	8
26	Pracownie cholewek	15
27	Garbarnie	10
28	Zakłady krawieckie	15
29	Zakłady kuśnierskie	25
30	Fabryki trykotaży	12
	Pracownie	
31	bielizny	15
32	czapek i kapeluszy	15
33	gorsetów	18
34	kapeluszy damskich	25
35	piór i kwiatów sztycznych	25
36	Szarparnie	12
37	Przędzalnie	8
38	Tkalnie	10
39	Wykończalnie	10
40	Farbiarnie	10
41	Pralnie	26
42	Zakłady wyrobów powroźniczych	12
43	Zakłady bednarskie i kołodziejskie	12
44	Zakłady stolarskie mebl.	20
45	Zakłady budowlane	10
46	Tartaki	10
47	Zakłady wyrobów chemicznych	12
48	Pracownie wyrobów rymarskich	15
49	Pracownie galant. skórzanej	18
50	Zakłady kowalskie i ślusarskie	12
51	Zakłady blacharskie	12
52	Warsztaty mechaniczne	15
53	Zakłady fryzjerskie	30
54	Drukarnie	12

		DETAL
55	Przemysł dorożkarski	20
56	Zakłady introligatorskie	12
57	Zakłady wyrobów ceramicznych	10
	D. Osobiste zajęcia przemysłowe.	
1	Ekspedytorzy	60
2	Pośrednicy handlowi	70
	E. Wolne zajęcia przemysłowe.	
1	Maklerzy giełdowi	60
2	Lekarze	75
3	Dentyści	50
4	Weterynarze	70
5	Felczerzy	70
6	Adwokaci	70
7	Notarjusze	60
8	Obrońcy sądowi	75
9	Artyści	50
10	Architekci	60
11	Inżynierowie	60
12	Technicy	60

Naprawa naszych stosunków administracyjnych.

P. Minister Spraw Wewnętrznych, gen. Składkowski, polecił pp. wojewodom, aby od podań, przedkładanych staroście, ewentualnie urzędnikom starostwa podczas objazdów nie ściągać opłat stemplowych. Podania te bowiem nie dotyczą najczęściej konkretnych spraw, lecz przedstawiają bolączki i pragnienia ludności, nie zawsze możliwe do urzeczywistnienia, — ściąganie więc w tych warunkach opłat, powodowałoby tylko rozgoryczenie ludności.

Odtąd pp. starostowie będą podczas objazdów używali bloków z kartami odrywanemi, w których będą osobiście lub za pośrednictwem towarzyszącego im urzędnika zapisywać w dwóch egzemplarzach treść skierowanych do nich próśb. Jeden egzemplarz tak przygotowanego memorandum będzie skierowany przez starostę do kancelarji starostwa, lub, o ile sprawa dotyczy innego urzędu, do tego urzędu w formie ponaglenia, drugi egzemplarz zaś ma służyć dla starosty jako przypomnienie spraw, z któremi ludność zwróciła się do niego podczas objazdów.

Ponadto Minister Składkowski poleca, aby wszystkie sprawy, przedkładane przez ludność osobiście staroście lub reprezentującemu go podczas objazdów urzędnikowi, były z reguły załatwiane w sposób jak najszybszy, gdyż szybkie i umotywowane, chociażby odmowne, załatwienie sprawy wywiera lepsze wrażenie i bardziej licuje z autorytetem władzy, — niż przeciąganie sprawy bez należytej decyzji w ciągu długiego czasu.

Jesteśmy świadkami wysiłku Ministra Spraw Wewnętrznych do zbliżenia obywateli do urzędów, równocześnie atoli ten sam rząd w resorcie skarbowości coraz więcej odsuwa urzędnika od podatników. Zakrawa to na krwawą ironję, że urzędnicy **Izby Skarbowej we Lwowie** wogóle w swoich biurach stron przyjąć nie chcą. Nie mają też specjalnego powodu do zachwytu **tutejszymi** stosunkami petenci, którzy w wydziale podatkowym krakowskiej Izby Skarbowej mają swoje sprawy załatwić. Upokorzenia niemałe muszą ci znosić, co na barkach swoich dźwigać muszą ciężary, przerastające niejednokrotnie ich siły. Może Pan Czechowicz zechce naśladować swego Kolegę, a wdzięczne mu będzie grono rozżalonych podatników.

Krakowskie kupiectwo drzewne
a problem konkurencji góralskiej.

Kupcy drzewni, w szczególności ci, którzy utrzymują składy dla detalicznej sprzedaży w Krakowie, zaniepokojeni są faktem silnego wzmagania się t. zw. konkurencji góralskiej. Wieśniacy okoliczni, zjeżdżając w dni targowe do Krakowa, zwożą na sprzedaż znaczne ilości materjałów drzewnych, czyniąc miejscowym składom drzewa groźną konkurencję i odbierając im lwią część klijenteli.

Stwierdzić należy, iż zwożony przez chłopów materjał drzewny jest jakościowo pośledni, przetarty nieudolnie, prawie zawsze ręcznie piłami trackiemi, ponadto mokry, tak, iż o normalnym, w zawodowym handlu prowadzonym materjale mowy być nie może. Rzecz jasna, iż pozornie niższa cena nie może nawet w części pokryć swych negatywnych cech, z czem atoli kupujący z powodu opłakanych stosunków finansowych się nie liczą, uważając przy skromnych swoich środkach pieniężnych za moment decydujący taniość towaru.

Chronione zaś włościaństwo znaną ustawą, zwalniającą je od jakichkolwiek ciężarów i świadczeń, z tytułu prowadzenia handlu, w tym wypadku tem śmielej i skuteczniej rozwija groźną dla uginającego się pod podatkami kupiectwa drzewnego konkurecję i to w chwili, kiedy byt zawodowych kupców (detalistów) zawisłym jest od ogromnie zmniejszonego zastępu odbiorców.

Kwestja konkurencji góralskiej nie jest tworem nowym. Datuje się ona już od dość dawna, atoli niebezpieczeństwo w całej swej pełni ujawnia się w czasie obecnym, kiedy ruch budowlany całkowicie podupadł i kiedy zapotrzebowanie minimalne pokrywane bywa w wielkiej swej części drogą wspomnianej wyż konkurencji góralskiej.

Stan ten podrywa dosłownie odnośnym kupcom egzystencję i usuwa z pod nóg ich przez lata długie uprawiany grunt. Jeśli czynnikom kompetentnym nie jest obojętną kwestja istnienia solidnego, miejscowego kupiectwa drzewnego, natenczas chwila obecna jest najpoważniejszą dla wkroczenia i położenia kresu tej niezdrowej i zgubnej orgji konkurencyjnej.

Jeśli kupiectwo drzewne, mimo, że w łonie jego organizacji kwestja ta kilkakrotnie była wentylowana, nie podniosło publicznie głosu, to przypisać należy ten fakt znanej od dawien dawna solidności i powadze stanu, jaką drzewnictwo wogóle reprezentuje, ponadto tłumaczyć należy dotychczasowe milczenie tem, że konkurencja owa nigdy nie nabrała tych ostrych form i cech handlu zawodowego, jak to ostatnio miewa miejsce.

Słowa niniejsze są apelem do Władz, aby uczyniły w tej sprawie co do nich należy, jak długo jeszcze do tego nie zapóźno. **Józef Diament.**

Handel zagraniczny w styczniu 1927.

Nieurodzaj w Polsce uwidacznia się w styczniowym wykazie naszego przywozu w następującem zestawieniu cyfrowem:

Przywieziono (wagonów 10-tonowych) pszenicy 733, żyta 607, owsa 157, kukurydzy 388, mąki pszennej 42, paszy 940. Ogółem przywóz produktów spożywczych wzrósł w styczniu 1927 w stosunku do stycznia 1926 o 4.110 wagonów. — Wartość przywozu artykułów spo-

żywczych w złocie wynosiła w roku 1926 — 47,265.000, a w roku 1927 — 107.700.000. Różnica na niekorzyść bilansu handowego dla artykułów spożywczych w roku 1927 wynosi zatem całe 60 miljonów złotych w złocie.

Przywóz artykułów żywnościowych do nowych zbiorów stale wzmagać się będzie, — gdyż nasze rynki ogołocone są już zupełnie z pszenicy, a nie mamy za wielkich zapasów żyta.

Wywóz nasz do Niemiec wynosił w roku 1925 złotych w złocie 525,050.000, w r. 1926 już tylko 330,548.000. Przywóz z Niemiec do Polski wynosił w roku 1925 złotych w złocie 496,827.000, w roku 1926 tylko 211.632.

Produkcja węgli w roku 1926 wynosiła w Polsce (tysięcy ton) 35.755, czyli o 6.844 tysięcy ton więcej, jak w roku 1925. Produkcja surówki żelaza wyniosła 332'0, stali 795'8, cynku 123'7 tysięcy ton.

Z życia organizacji.

NACZELNA RADA ZRZESZEŃ KUPIECTWA ŻYDOWSKIEGO W POLSCE.

W C. Z. K. toczą się obecnie narady centralnych władz Związku w sprawie utworzenia Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Żydowskiego w Polsce. Celem uzgodnienia różnorodnych opinij, wypowiedziarych przez okręgowe organizacje w Małopolsce Wschodniej, Zachodniej, Łodzi i t. d. rozpatrywane są projekty statutów, przez te organizacje nadesłanych. Po wypracowaniu jednolitego projektu, zwołany zostanie zjazd, celem ostatecznego załatwienia sprawy.

Dnia 13 marca b. r. odbędzie się w Warszawie **Zjazd** delegatów sekcji **winno wódczanych** przy Centrali Związku Kupców w Warszawie. Obrady toczyć się będą nad sytuacją w zawodzie, wywołaną wskutek cofnięcia koncesji na sprzedaż i wyszynk wyrobów spirytusowych, oraz na sprzedaż wyrobów tytoniowych.

Zainteresowani powinni natychmiast zakomunikować Centrali Z. K. w Warszawie wykaz cofniętych koncesyj, (nazwisko koncesjonarjusza, jaką miał koncesję: na wyroby spirytusowe lub tytoniowe, ile lat ma koncesję, ile lat wykonywał zawód koncesji mu wypowiedzianej, czy koncesja została cofnięta na zasadzie ustawy antyalkoholowej, czy też z Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o rewizji koncesyj, data cofnięcia koncesji, i jaki majątek posiada były koncesjonarjusz).

Zgłosić się winni także ci, którym cofnięto koncesje alkoholowe w latach 1922, 1923 i 1924 na zasadzie ustawy antyalkoholowej, z powodu dwukrotnego popełnienia przestępstwa akcyzowego, bądź też na mocy uchwały Komisji, które to koncesje sprolongowane zostały następnie do dnia 31 grudnia 1926.

KRONIKA.

Redoute de Fourreurs pod hasłem „Wesoła noc na Targach Lipskich", która odbędzie się dnia 19-go b. m. w salach Saskich, zapowiada się nadzwyczajnie.

Reduta futrzarzy, która w Paryżu jest najpiękniejszą zabawą sezonu, niezawodnie i u nas nią będzie. Ogólne zainteresowanie się zabawą wśród sfer kupieckich, jak i inteligencji, jako też przygotowania Komitetu, dają najlepszą gwarancję powodzenia. — Prócz licznych niespodzianek, atrakcyj i cennych fantów — przeznaczył Komitet **drogi płaszcz sealskinowy**, który został przez szereg większych firm ofiarowany jako **nagroda konkursu piękności dla pań.** Płaszcz ten wystawiony jest we wystawie domu mody S. Spira, ul. Grodzka 4.

Wobec tego, że ilość biletów jest ograniczoną, a zaintereso-

wanie się biletami dość znaczne, zachodzi obawa, że wielka część nie mogłaby w ostatniej chwili dostać biletów. Aby temu zapobiec, jest wskazanem już się zaopatrzyć w bilety, które nabyć można w następujących firmach: M. Tigner, ul. Grodzka 28, J. Steiner, ul. Grodzka 29, J. W. Kandel, ul. Floriańska 38. — Goście, którzyby z powodu przypadkowego przeoczenia zaproszenia pocztą nie otrzymali, zechcą się zgłosić po odbiór tychże u wymienionych firm.

Wstęp tylko za zwrotem imiennego zaproszenia. — Cały dochód przeznaczony na cele dobroczynne.

Bank Kupiecki w Kielcach, jedna z najstarszych instytucyi bankowych w Kielcach, załatwia wszelkie czynności, wchodzące w zakres bankowości.

WAŻNE DLA KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW.

Jak nam donoszą, otwartem zostało przed niedawnym czasem na zasadzie świeżo udzielonej koncesji Województwa w Krakowie, nowe **biuro reklamacji kolejowych** w Krakowie, przy ulicy Długiej Nr. 26, Telefon Nr. 4221.

Biuro to ma za zadanie poddawanie ścisłej, na znajomości fachowej przepisów taryfowo-kolejowych opartej, — rewizji listów przewozowych i innych dokumentów kolejowych, celem wykrycia ewentualnych błędów, jakie popełniły organy kolejowe, zaliczając wadliwie odnośne pozycje taryfowe na szkodę interesentów. W razie ujawnienia takich błędów ma wspomniane biuro za zadanie wyreklamować dotyczące nadpłaty od Skarbu Kolejowego. Wreszcie do agend nowo założonego biura należą wszelkie czynności, wchodzące w zakres reklamowania pretensji do Skarbu Kolejowego, powstałe z tytułu przewozu kolejami żelaznemi.

Kierownictwo wspomnianego biura spoczywa w rękach doświadczonego fachowca, emerytowanego inspektora Polskich Koleji Państwowych, długoletniego naczelnika działu handlowego Urzędu Ruchu w Krakowie, p. Henryka **Kruga.**

Pożyteczny podręcznik ukazał się ostatnio jako wydawnictwo jubileuszowe „Kupca“, pisma, poświęconego sprawom kupieckim, wydawanego w Poznaniu. — Jest to **raptularz** na rok 1927, o pięknej formie i trwałej oprawie, zawierający -o prócz nader praktycznie ułożonego terminarza, — bogatą treść informacyjną, potrzebną wprost codziennie każdemu kupcowi. — Opracowane przez pierwszorzędnych fachowców artykuły, omawiają aktualne kwestje z dziedziny ekonomji, bankowości, przemysłu, domowej fabrykacji win i likierów, towaroznawstwa i cały szereg pouczeń praktycznych, koniecznych w życiu codziennem. — Prócz tego zawiera ten poradnik bogaty dział z dziedziny prawnej i handlowej, wybór najważniejszych Orzeczeń Sądu Najwyższego, Najwyższego Trybunału Administracyjnego i Trybunałów zagranicznych, wzory wniosków sądowych, spis kosztów adwokackich i sądowych, kodyfikacje międzydzielnicowe prawa prywatnego, najnowsze zmiany w ustawodawstwie gospodarczem Polski, z dziedziny podatków i opłat skarbowych, z ustawodawstwa socjalnego, z przepisów celnych, **ustawy, taryfę pocztową i telegraficzną, obliczanie** odsetek, spis konsulatów i t. d. i t. d.

Jak z tego pobieżnego wyliczenia wynika, jest to podręcznik rzeczywiście bogaty w treść niezmiernie aktualną i dlatego go śmiało polecić go możemy każdemu kupcowi i przemysłowcowi. — Nabyć go można w Redakcji „Kupca“ w Poznaniu.

Bank Handlowy w Warszawie i Bank Zjednoczonych Ziem polskich połączyć się mają z tem, że Bank Zjednoczonych Ziem polskich przestanie istnieć, a do Banku Handlowego przystąpi grupa amerykańska Harrimana, przy współudziale „Banku Commerciale Italiana“.

Bank dla Handlu i przemysłu w Warszawie. Tygodnik Handlowy Nr. 1 ogłasza wyjaśnienie, że do dobrowolnej sanacji banku zgłoszono dotychczas około 80 procent ogólnej sumy wierzytelności.

Nowe banknoty w obiegu. Z dniem 1 marca br. Bank Polski puszcza w obieg nowe banknoty 50-złotowe, a będące dotychczas w obiegu 50-złotówki będzie powoli wycofywał. W krótkim czasie puszczone będą również w obieg nowe banknoty 20- i 5-złotowe, w miarę, jak Państwowe Zakłady Graficzne nadążą z ich wydrukowaniem. Banknoty 5-złotowe mają wejść w obieg już z końcem marca br.

Czy koniec sztucznego hamowania importu? Na posiedzeniu Komitetu ekonomicznego ministrów, minister Kwiatkowski scharakteryzował nasz handel zagraniczny.

W dyskusji stwierdzono, że niema podstawy do obaw o aktywność naszego bilansu handlowego, iż nie należy przeceniać znaczenia wielkich nadwyżek, jakie zostały osiągnięte w roku ubiegłym, gdyż były one wyrazem nie rozwoju eksportu, ale zduszenia przywozu czyli hamowania życia gospodarczego.

Minister Kwiatkowski podkreślił, iż należy zwrócić uwagę na rozwój eksportu, który systematycznie się rozrasta.

Import towarów do Polski w obecnym stanie jest — zdaniem p. ministra — zupełnie zdrowy.

Częściowe przesyłki i świadectwa pochodzenia do Czechosłowacji. Na podstawie rozporządzenia czechosłowackiego ministerstwa handlu i ministerstwa skarbu, przesyłki częściowe — o ile nadchodzą z jednem świadectwem pochodzenia, mają być z tegoż samego odliczane i odpisywane aż do jego zupełnego wyczerpania i to nawet w tych wypadkach, przy których częściowa przesyłka zostanie przez graniczny Urząd cłowy przekazana do odprawy cłowej innemu Urzędowi cłowemu. Wówczas w dokumentach transportu ma być zanotowane, iż dana przesyłka częściowa objęta jest ogólnem świadectwem pochodzenia.

Waloryzacja przedwojennych obligacyj kolejowych. Przed paru dniami otrzymaliśmy wiadomości, krążące na giełdzie berlińskiej, o nowem przewalutowaniu przez rząd polski priorytetów przedwojennych koleji Lwów—Czerniowce. Obecnie dowiadujemy się, jakoby rząd polski zgodził się na skonwertowanie tych priorytetów na poziomie 15 proc. nominału w złocie (dotychczas konwersja wynosiła tylko 15 proc. wartości nominału w banknotach), oraz na zapłatę odsetek w wysokości — 6'1 proc. i amortyzacji 0'9 proc., poczynając od 1 lipca 1919 roku. Na tej podstawie zaległości odsetek do dnia 1 lipca 1927 r. wynoszą 7'32 proc. w złocie nominału, czyli łącznie z konwersją ponad 22 proc. w złocie kursu nominalnego. Dotychczasowy kurs tych priorytetów wynosił 24'25 procent. — Oczekują, że Rumunja zrewiduje również konwersję przypadających na nią obligacyj koleji Lwów—Czerniowce, skonwertowanych dotychczas w wysokości 14 proc. w 5 proc. listach, opiewających na funty szterlingów.

W sprawie stemplowania pokwitowań według nowej ustawy stemplowej. Ministerstwo Skarbu wystosowło do Związku Banków w Polsce w Warszawie reskrypt z daty: Warszawa 25 stycznia 1927, L. D. P. O. 9914/VII/26, następującej treści:

Ministerstwo Skarbu oznajmia na podanie z dnia 10 grudnia 1926 r., że w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu ogłosi następującą wykładnię:

„Do art. 118 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. Nr. 90, poz. 570). Wyrażenie „przyjęcie pieniędzy" oznacza przyjęcie **gotówki.** Nie podlegają zatem opłacie, przewidzianej w powołanym artykule, zawiadomienia, z których treści wynika, że tyczą się dokonania **przelewów bezgotówkowych,** polegających na książkowem przeniesieniu rachunku jednego klijenta na rachunek drugiego.

Z tego samego powodu nie podlega opłacie pismo, którem bank zawiadamia klijenta, że należność z tytułu **zdyskontowania weksli,** zapisał na rachunek bieżący".

Podwyżka taryfy za przywóz węgla. Celem poparcia zmniejszającego się eksportu węgla z powodu ukończenia strajku angielskiego. Min. komunikacji obniżyło z dniem 1-go marca taryfę ulgową na wywóz węgla przez Gdańsk, Gdynię i Tczew z 12 zł. do 8 zł. 20 gr. za tonnę na okres 6-miesięczny. — Wobec tego, że takiego rodzaju obniżka (przy miesięcznym wywozie 400.000 tonn — stanowi to około 1,500.000 zł.) wywołać musi w budżecie kolejowym poważną lukę, przeto celem pokrycia niedoboru podwyższono odpowiednio taryfę węglową na przewóz ładunków węglowych wewnątrz kraju. Przesunięto mianowicie taryfę węglową o jedną klasę wzwyż. Ponieważ jednak przesunięcie to nie pokryje całkowicie niedoboru, z dniem 1 marca przeniesiono taryfę na przewóz drzewa celulozowego i kopalnianego z klasy g) do klasy e), a to równocześnie celem utrzymania wewnątrz kraju większych ilości tych niezbędnych dla nas gatunków drzewa, których wywóz odbywa się obecnie kosztem wyniszczenia lasów i zmusza kopalnie i papiernie krajowe do płacenia za nie coraz wyższych cen. Tak usprawiedliwia rząd swe stanowisko wobec nagłej podwyżki.

BILANS POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOSCI

na dzień 1 stycznia 1927 r.

Stan czynny

1. Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim		42,701.286·99
2. Należności w urzędach pocztowych		10,628.856·89
3. Papiery wartościowe własne		36,954.808·43
4. Papiery wartościowe funduszu emerytalnego		544.549·88
5. Pożyczki wekslowe		22,647.592·02
6. Pożyczki na zastaw papierów wartościowych		2,865.164·71
7. Dłużnicy		31,581.730·58
8. Sumy przechodnie:		
a) rozliczenia międzyokresowe	532 800·24	
b) inne	755·925·99	1,288.726·23
9. Zaliczki		484.711·38
10. Drukarnia		343·054.56
11. Ruchomości		1,118 08240
12. Nieruchomości		22,729.202·86
		173,887.766·93

Stan bierny

1. Wkłady czekowe		104,196.170·78
2. Wkłady oszczędnościowe		24,639 515·18
3. Przekazy niezrealizowane		20,787.809·84
4. Wierzyciele		8,307·093·01
5. Sumy przechodnie:		
a) rozliczenia międzyokresowe	6,225.541·44	
b) Generalna Dyr. Poczt i Telegr.	3,167·333·—	
c) inne	290.578·61	9,683.453·05
6. Długi hipoteczne		174.166·83
7. Fundusz amortyzacyjny		951.134·99
8. Fundusz emerytalny		611.519·50
9. Rezerwa za świadczenia Zarządu Poczt i Telegr.		2,000.000·—
10. Fundusz zapasowy		2,159.539·—
11. Nadwyżka bilansowa		377.364·75
		173,887.766.93

Rachunek strat i zysków.

Straty

1. Wydatki administracyjne:		
a) osobowe	5,411.063·67	
b) rzeczowe	1,204.421·39	6,615.485·06
2. Procenty od wkładów:		
a) czekowych	456.204·67	
b) oszczędnościowych	1,451.599·43	1,907.804·10
3. Przydział do funduszu amortyzacyjnego nieruchomości i ruchomości		560.315·20
4. Odpis wątpliwych wierzytelności		237.414·88
5. Różne		174.184·79
6. Przydział do rezerwy za świadczenie Zarządu P. i T.		2,000.000·—
7. Nadwyżki bilansowe		377.364·75
		11,872.568·78

Zyski

1. Dochody z obrotu czekowego:		
a) prowizja	474.006·85	
b) należność manipulacyjna	506.815·55	
c) opłaty za druki	509.437·84	1,490.260·24
2. Prowizja:		
a) inkasowa	454.221·89	
b) depozytowa	116.586·82	
c. zleceniowa	50.994·16	621·802·87
3. Odsetki od pożyczek wekslowych		2,638 571 88
4. Odsetki od pożyczek na zastaw pap. wartośc.		496.454.90
5 Odsetki od papierów wartościowych własnych		2,994.737·93
6. Różne inne odsetki		1,279.687·95
7. Zysk na kursie papierów wartośc. własnych		879.404 84
8. Dochód z nieruchomości		1,319.257·23
9. Różne		152.390·94
		11,872.568·78

Prezes Pocztowej Kasy Oszczędności:
(—) **Szmidt.**

Komisja Rewizyjna:
Przewodniczący: (—) **St. Lipiński**
Członkowie:
(—) **Dubieński**, (—) **Jan Fiut**
(—) **Dr. Józef Kulikowski**, (—) **Michał Schneider**

Dyrektor Centralnej Księgowości:
(—) **W. Góra**

Rząd zmierza do zasadniczej zmiany systemu ubezpieczeń społecznych

Zamiast Kas chorych kasy i zakłady ubezpieczeniowe.

Ministerstwo pracy opracowało nowy projekt ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby, niezdolności do pracy, oraz o ubezpieczeniu rodzin na wypadek śmierci ubezpieczonego.

Według tego projektu ubezpieczeniu obowiązkowemu podlegają wszystkie osoby, bez różnicy płci i wieku, zatrudnione na podstawie stosunku służbowego lub roboczego. Nie podlegają ubezpieczeniu jedynie urzędnicy państwowi, wojskowi w czynnej służbie, duchowni oraz osoby, pracujące bezinteresownie z pobudek religijnych.

Dla przeprowadzenia ubezpieczeń powstają kasy i zakłady ubezpieczeniowe.

Kasie ubezpieczeń podlega w jednym lub w kilku powiatach najmniej 5.000 ubezpieczonych. Kasa będzie rejestrowała ubezpieczonych, wymierzała im i ściągała z nich wkładki, będzie wykonywała świadczenia, przeprowadzała lecznictwo i t. p.

Kasami kierują rady, składające się w 2/3 z ubezpieczonych i w 1/3 z pracodawców, wybranych na podstawie specjalnej ordynacji wyborczej.

Zakłady ubezpieczeń społecznych obejmować mają teren jednego lub kilku województw. Mają one dbać o koordynowanie i uzupełnianie lecznictwa kas, działających na terenie danego zakładu. Zakłady będą zawierać umowy z lekarzami i szpitalami, będą zakładać apteki, sanatorja, udzielać pomocy finansowej kasom i t. p.

Wszystkie zakłady ubezpieczeń tworzyć będą ogólny związek, podlegający nadzorowi Ministerstwa pracy.

Nowa organizacja ubezpieczeń miałaby wchłonąć w siebie niezdrową, jednostronnie i chorobliwie wybujałą Instytucję Kas Chorych. Instytucja ta ulegnie likwidacji, a majątek jej przejdzie na własność kas ubezpieczeń społecznych, jako instytucji, która zabezpiecza całość interesów ubezpieczeniowych.

Nowa ustawa przewiduje, że ubezpieczony w razie choroby może w przeciągu 39 tygodni korzystać z bezpłatnej pomocy lekarskiej, oraz w tym samym czasie z zasiłku, wynoszącego 60 procent dziennej płacy ustawowej.